



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 155 (2575), 30 WRZEŚNIA 2022 © PISM

BIULETYN

Polityka zagraniczna i europejska koalicji Centroprawica we Włoszech

Łukasz Maślanka, Melchior Szczepanik

Choć w skład prawicowej koalicji, która odniosła zwycięstwo w wyborach parlamentarnych 25 września, wchodzi partie deklarujące wcześniej idee eurosceptyczne lub odrzucające partnerstwo transatlantyckie, wspólna deklaracja programowa zakłada poparcie dla dalszego członkostwa Włoch w UE i NATO. W polityce europejskiej priorytetem będą starania o unijne wsparcie w walce z problemami gospodarczymi i o złagodzenie wymagań dotyczących tempa redukcji długu publicznego. Tuszowany w trakcie kampanii fakt istnienia różnych wizji polityki zagranicznej partii koalicyjnych może z czasem stać się zarzewiem konfliktu.

Powstawanie koalicji ugrupowań prawicowych przed wyborami parlamentarnymi jest tradycją włoskiego życia politycznego od czasu reformy ordynacji wyborczej w 1993 r. Przez wiele lat główną siłą prawicowego sojuszu była należąca do Europejskiej Partii Ludowej (EPP) partia Naprzód Włochy (FI) Silvia Berlusconi. Nowością po przyspieszonych wyborach parlamentarnych jest przejście przez FI, która zdobyła 8% głosów, roli najstarszego partnera dwóch ugrupowań postrzeganych jako skrajnie prawicowe i eurosceptyczne: Bracia Włosi (FdI) Giorgi Meloni (26%) i Ligi Matteo Salvini (8,9%). [Centroprawica otrzymała łącznie 43,8% głosów i może liczyć na większość w obu izbach parlamentu.](#)

Relacje transatlantyckie i polityka bezpieczeństwa. Stosunek do USA i NATO jest istotną linią podziału we włoskiej polityce. Obecnie różnice widać m.in. w nastawieniu do rosyjskiej inwazji na Ukrainę i do pomocy zaatakowanemu państwu. Deklaracja programowa Centroprawicy potwierdza zobowiązania wynikające z członkostwa w NATO i zapowiada dalszą pomoc dla Ukrainy (w tygodniu powyborczym Meloni potwierdziła to zobowiązanie, dziękując prezydentowi Ukrainy za gratulacje), ale jednocześnie deklaruje wsparcie dla „każdej inicjatywy dyplomatycznej prowadzącej do rozwiązania konfliktu”. Spośród trzech partii koalicyjnych za jednoznacznie proatlantyckie mogą zostać uznane FI i FdI.

W przypadku FI poparcie dla sojuszu z USA zostało potwierdzone podczas rządów Berlusconi, m.in. uczestnictwem Włoch w dowodzonej przez USA koalicji w Afganistanie czy Iraku. Poparcie FdI dla NATO i sojuszu z USA jest zjawiskiem nowym i należy je wiązać ze ścisłymi relacjami, jakie ta partia nawiązała z amerykańskimi Republikanami w trakcie prezydentury Donalda Trumpa. Najbardziej sceptyczny jest stosunek do relacji transatlantyckich Ligi, która niechęć do pomagania Ukrainie i dostarczania jej uzbrojenia maskuje pacyfizmem. Partia Salvini – wcześniej popierająca politykę równego dystansu wobec USA i Rosji oraz podkreślająca partnerstwo z ugrupowaniem Władimira Putina Jedna Rosja – deklaruje obecnie poparcie dla dalszego członkostwa w NATO, ale widzi rolę Włoch jako pośrednika między państwami trzecimi a członkami sojuszu. W praktyce miałyby to polegać na organizacji przez Włochy konferencji pokojowej „uwzględniającej zarówno interesy Rosji, jak i Ukrainy i państw NATO”. Salvini sprzeciwiał się też poszerzeniu NATO o Szwecję i Finlandię.

Poparcie koalicjantów dla NATO ma też służyć zwiększeniu roli Włoch wewnątrz Sojuszu i skierowaniu jego zainteresowania na basen Morza Śródziemnego oraz obszar Bliskiego Wschodu i Afryki. FI i FdI popierają również ideę budowy „europejskiego filaru NATO”. Celem wzmocnionej obecności militarnej

sojuszników miałyby być m.in. redukcja presji migracyjnej na Europę (FdI promuje ideę „blokady morskiej” południowego wybrzeża UE, bliską również Lidze). Pomoc rozwojowa dla państw afrykańskich miałyby być także uwarunkowana chęcią współpracy z ich strony w uszczelnianiu korytarzy migracyjnych.

Ustalenie wspólnego kursu koalicjantów wobec relacji z Chinami może być skomplikowane, zwłaszcza że w 2019 r. Włochy jako jedyne państwo UE stało się – pod rządami Ligi i Ruchu 5 Gwiazd (M5S) – stroną chińskiej inicjatywy Pasa i Szlaku. Salvini deklaruje, że jego nastawienie do ChRL uległo od tamtego czasu zmianie – w Chinach widzi przede wszystkim konkurenta dla włoskiego przemysłu i podkreśla przywiązanie do zachodniego modelu demokracji. Zagrożenie ze strony Chin stało się też argumentem dla Ligi, by nie porzucić całkowicie kontaktów z Rosją w obawie przed wsparciem w ten sposób sojuszu między dwoma mocarstwami autorytarnymi. Dla Meloni rywalizacja z Chinami ma podłoże nie tylko gospodarcze i strategiczne, ale i ideowe, gdyż komunistyczny charakter chińskiego przywództwa dostarcza jej dodatkowego uzasadnienia do wrogości wobec lewicy w ogóle. Pełna sceptycyzmu wobec dalszej współpracy z Chinami retoryka Berlusconiego kłóci się z bilansem jego rządów, w trakcie których relacje gospodarcze z tym państwem zacieśniały się. Również firmy należące do lidera FI (zwł. Mondadori i Mediaset) weszły w bliską kooperację z Huawei mimo ostrzeżeń ze strony służb specjalnych, o których informowała prasa.

Partnerzy koalicyjni osiągnęli konsensus co do konieczności zwiększenia wydatków na obronę do 2% PKB, choć jeszcze wiosną 2022 r. Liga wspólnie z M5S starały się utrudnić rządowi Draghiego uchwalenie odpowiedniej ustawy.

Rząd Centroprawicy a przyszłość UE. FI popiera zacieśnianie integracji, w tym inicjatywę zmiany traktatów, promowane przez największe frakcje w Parlamencie Europejskim, a także liderów Francji i Niemiec. FdI i Liga zajmują krytyczne stanowisko wobec tych propozycji i dorobku Unii w ostatnich latach. Sprzeciwiają się wzmocnieniu instytucji ponadnarodowych i twierdzą, że zgodnie z zasadą subsydiarności kompetencje wspólnotowe powinny ograniczać się do obszarów, gdzie współpraca przynosi ewidentne korzyści. Odrzucają propozycję zastąpienia jednomyślności większością kwalifikowaną w wybranych kwestiach dotyczących polityki zewnętrznej. Krytykują też zaangażowanie instytucji UE w kontrolę przestrzegania zasad praworządności przez państwa członkowskie.

Dyskusja o instytucjach zejdzie jednak w najbliższych miesiącach na dalszy plan. Nowemu rządowi będzie zależało na uzyskaniu unijnego wsparcia w sytuacji rosnących cen surowców energetycznych, szczególnie gazu, z którego pochodzi 31% energii wykorzystywanej we Włoszech (trzeci najwyższy odsetek w UE). Meloni zapowiadała, że w związku z kryzysem chciałaby zmodyfikować warunki wydatkowania środków z unijnego planu odbudowy. Włochy są jego największym beneficjentem – otrzymały dotychczas 19

z przypisanych im 69 mld euro dotacji oraz 27 z 122 mld euro kredytów. Komisja Europejska będzie jednak oponować wobec prób okrojenia projektów inwestycyjnych i dofinansowywania konsumpcji energii z paliw kopalnych. Nowy rząd zaproponuje zapewne stworzenie unijnego funduszu pomocowego na wzór SURE (wykorzystywanego w szczycie pandemii), z którego państwa zaciągały pożyczki na podtrzymanie zatrudnienia (Włochy – 27 mld euro).

W debacie o reformie reguł fiskalnych, które ograniczają państwom swobodę zadłużania się, propozycje zmniejszenia tempa redukcji długu przez państwa członkowskie będą zapewne dla Włoch niewystarczające. Rząd Centroprawicy będzie zabiegał o wyłączenie z rachunku długu części wydatków przeznaczonych na inwestycje. Jednocześnie, z obawy przed reakcją inwestorów, będzie jednak podkreślał zamiar ograniczenia długu publicznego, który pod koniec ub. r. wynosił 150% PKB (średnia UE – 95%).

Centroprawica oczekuje również złagodzenia wymagań dotyczących zielonej transformacji w ramach negocjowanego obecnie pakietu Fit for 55. Szczególnie krytycznie wypowiadała się na ten temat w kampanii Liga, której program określił cele na rok 2030 jako nieosiągalne. Również Meloni krytykowała nadmierne ambicje środowiskowe Unii.

Choć Meloni i Salvini krytykują większość propozycji dotyczących zacieśnienia integracji, popierają formułowane w ramach postulatów wzmocnienia autonomii strategicznej zamierzenie redukcji zależności Unii od państw trzecich, np. poprzez dywersyfikację dostaw kluczowych surowców. Są zwolennikami wzmocnienia unijnego potencjału przemysłowego i ograniczania importu produktów wytwarzanych niezgodnie ze wspólnotowymi standardami ochrony środowiska czy praw pracowniczych.

Wnioski. Liderów Centroprawicy łączy wola stworzenia rządu wolnego od wpływów lewicy, zwłaszcza w sferze polityki migracyjnej. Poglądy na politykę międzynarodową odgrywają rolę drugoplanową, ale z czasem mogą dla koalicjantów okazać się punktem zapalnym, np. gdy konsekwencje zimowego kryzysu energetycznego wzbudzą dyskusję o sensie utrzymywania sankcji przeciwko Rosji. Kwestia ta może stać się pretekstem do zerwania koalicji przez Ligę, jeżeli partia ta dostrzeże możliwości nawiązania ponownej współpracy z równie prorosyjskim M5S. FdI i FI będą zawsze dążyły do utrzymania specjalnych relacji z USA i wzmocnienia roli Włoch w NATO. Priorytetem będą jednak kwestie bezpieczeństwa w obszarze Morza Śródziemnego, nie wschodnia flank.

Znaczenie unijnego funduszu odbudowy i ewentualnych dodatkowych instrumentów pomocowych sprawia, że nowy rząd Włoch będzie starał się zbudować wizerunek konstruktywnego partnera. Oczekiwania Centroprawicy w zakresie reguł fiskalnych odbiegają od stanowiska Europy Północnej, co zapowiada trudne negocjacje. Zmiana władzy we Włoszech wzmocnia obóz sceptyczny wobec zmian traktatowych – szczególnie wobec rezygnacji z jednomyślności – do którego należy Polska.